

Sygn. akt IX Ca 894/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bożena Charukiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Dorota Ciejek SO Krystyna Skiepmo
Protokolant:	sekr. sądowy Ewelina Gryń

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2017 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa Z. R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G.

o ustalenie

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 7 czerwca 2016 r., sygn. akt I C 1937/15,

I. oddała apelację,

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Dorota Ciejek Bożena Charukiewicz Krystyna Skiepmo

Sygn. akt IX Ca 894/16

UZASADNIENIE

Powód Z. R. wniósł o ustalenie, iż zobowiązanie pieniężne powoda względem pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. w kwocie 2 572,42 zł za dostawę energii elektrycznej do nieruchomości położonej w M., za okres od 15 września 2014 r. do 3 listopada 2014 r. - nie istnieje oraz o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, iż łączy go z pozwaną umowa o dostawę energii elektrycznej. W listopadzie 2014 r. pozwana przysłała fakturę za okres od 15 września do 3 listopada 2014 r. z której wynikało, że powód zużył w tym okresie energię

elektryczną za kwotę 2.572,42 zł. Powód niezwłocznie złożył reklamację, ponieważ niemożliwym było, aby mógł zużyć taką ilość energii we wskazanym okresie, gdyż była ona wielokrotnie wyższa niż rachunki za poprzednie okresy.

Pozwana (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podniosła, że powód nie wykazał, iż nie zużył ilości energii wskazanej w spornej fakturze. Stwierdziła, że sporna faktura odzwierciedlała faktyczne zużycie energii elektrycznej przez powoda.

Wyrokiem z dnia 7 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie ustalił, że zobowiązanie pieniężne powoda względem pozwanego w kwocie 2.572,42 zł za dostawę energii elektrycznej do nieruchomości położonej w M., działka nr (...), numer klienta (...), za okres od 15 września 2014 r. do 3 listopada 2014 r. – nie istnieje. Zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 600 zł kosztów zastępstwa procesowego. Nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.157,28 zł tytułem wydatków związanych z opinią biegłego.

Sąd Rejonowy ustalił, że strony łączyła umowa sprzedaży energii elektrycznej z dnia 27 czerwca 2007 r., na mocy której pozwana dostarczała energię elektryczną do domu rekreacyjnego położonego w M., działka nr (...). W dniu 13 listopada 2014 r. pozwana wystawiła fakturę za zużytą energię elektryczną w okresie od 15 września do 3 listopada 2014 r. na kwotę 2.572,42 zł.

Średnie opłaty roczne za dostawę prądu do opisanej wyżej nieruchomości wynosiły w 2012 r. – 335,18 zł, w 2013 r. - 417,21 zł, zaś w 2015 r. - 466 zł. Przyczyną zawyżonego rachunku był błąd odczytu wskazań licznika w czasie jego wymiany.

W ocenie Sądu Rejonowego powód miał interes prawny w żądaniu ustalenia, że nie jest zobowiązany do zapłaty kwoty 2.572,42 zł przede wszystkim ze względu na fakt, iż brak zapłaty za sporną fakturę prowadziłby do rozwiązania przez pozwaną umowy o sprzedaż energii elektrycznej, co wiązałoby się z bardzo negatywnymi konsekwencjami zarówno faktycznymi jak i prawnymi dla powoda. Dowód z opinii biegłego wykazał, że przyczyną zawyżonego rachunku był błąd odczytu wskazań licznika w czasie jego wymiany, co wynikało również w sposób oczywisty z zestawienia zużycia energii za wcześniejsze lata - 2012 - 2013 i późniejszy rok 2015. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

Pozwana zaskarżyła powyższy wyrok w całości. W apelacji zarzuciła:

I. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 189 k.p.c. poprzez zastosowanie tego przepisu w stanie faktycznym sprawy oraz uznanie, że powód wykazał, że zobowiązanie wynikające ze spornej faktury nie istnieje, podczas gdy pozwana skutecznie wykazała zarówno istnienie zobowiązania jak i jego podstawę faktyczną i prawną;

II. obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. mającą istotny wpływ na wynik procesu poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego, tj. opinii biegłego R. J. oraz uznanie, że odpowiadała ona w pełni na pytanie postawione w tezie dowodowej oraz, że przyczyną zawyżonego rachunku był błąd odczytu wskazań licznika w czasie jego wymiany, podczas gdy to stwierdzenie biegłego nie odpowiadało na pytanie postawione w tezie dowodowej oraz znacznie poza nią wykraczało zatem nie było podstaw do uwzględnienia tego stwierdzenia przy wyrokowaniu, a ponadto przedmiotowa opinia w pełni potwierdza sprawność metrologiczną układu pomiarowo – rozliczeniowego;

III. obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. mającą istotny wpływ na wynik procesu, poprzez niewskazanie w treści uzasadnienia wyroku przyczyn, dla których Sąd pierwszej instancji nie uwzględnił w ogóle i nie odniósł się do dowodów oferowanych przez pozwaną, tj.: zlecenia OT nr (...), zlecenia OT nr (...), pisma pozwanej z dnia 31 marca 2015 roku, pisma pozwanej z dnia 13 kwietnia 2015 roku, umowy kompleksowej sprzedaży energii elektrycznej, co spowodowało istotną wadliwość wydanego orzeczenia, poprzez brak możliwości weryfikacji

przez skarżącego dokonanej przez Sąd oceny w przedmiocie uznania wskazanych dowodów za wiarygodne lub niewiarygodne oraz wskazania kategoryzacji dowodów;

IV. błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, tj.:

- błędnym ustaleniu, że przyczyną zawyżonego rachunku był błąd odczytu wskazań licznika w czasie jego wymiany, podczas gdy jak wykazała pozwana w odpowiedzi na pozew, przyczyną zawyżonego rachunku były zaniżone odczyty dokonywane przed dniem dokonania odczytu, na podstawie którego wystawiono sporną fakturę, co potwierdzono odczytami kontrolnymi potwierdzono wskazanie licznika, na podstawie którego wystawiono rzeczoną fakturę, a w związku z tym rzeczona faktura przedstawia rzeczywiste zużycie energii elektrycznej przez powoda w dłuższym okresie rozliczeniowym od wskazanego w kwestionowanej przez powoda fakturze;

- błędnym ustaleniu, że przyczyna wysokiego rachunku leży po stronie pracownika pozwanej, podczas gdy pozwana w odpowiedzi na pozew wskazała jednoznacznie, że odczytów wskazań układów pomiarowo - rozliczeniowych dokonuje Operator Systemu Dystrybucyjnego, którym na kanwie niniejszej sprawy jest (...) S.A.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie domagała się uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie, wskazując na trafność wyroku Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne i ocenę prawną tych ustaleń dokonaną w niniejszej sprawie. W związku z tym za nietrafne należało uznać podnoszone przez pozwaną w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego.

Prawidłowo przyjął Sąd Rejonowy, iż dowody zebrane w sprawie, w tym w szczególności protokół stanu technicznego układu pomiarowego z dnia 1 grudnia 2014 r., przeprowadzony na zlecenie pozwanej, wskazuje, że odczyty na fakturach są niezgodne z odczytami rzeczywiście zarejestrowanymi przez licznik. Dowód z opinii biegłego wskazał natomiast przyczynę błędu odczytu, którym była wymiana licznika. Pozwana nie przedstawiła natomiast żadnych dowodów, które wskazywałyby na jakiej podstawie zostało ustalone zużycie energii elektrycznej będące podstawą ustalenia spornej kwoty.

Skoro zatem osoba działająca na zlecenie pozwanej wskazała jednoznacznie, że odczyty na fakturze nie są zgodne z odczytami rzeczywistymi, to nie można przyjąć, iż sporna należność została ustalona prawidłowo.

Nie można zarzucić w tej sytuacji zaskarżonemu wyrokowi, jak czyni to skarżąca w apelacji, naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w tym przepisie, Sąd Rejonowy ocenił wiarygodność i moc dowodów zebranych w niniejszej sprawie według własnego przekonania, z uwzględnieniem całości materiału dowodowego, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. W ramach swobodnej oceny dowodów Sąd Rejonowy wziął pod uwagę wymogi prawa procesowego, doświadczenia życiowego i reguły logicznego myślenia. Kryteria te są wskazywane przez orzecznictwo jako zasadnicze przy ocenie przedstawionych przez strony dowodów (np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 r., uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98).

Za trafne należało uznać wnioski, które przedstawił Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż wskazane dowody dają podstawę do przyjęcia, że sporna należność nie istnieje.

Wskazać ponadto należy, iż podstawą oddalenia powództwa w niniejszej sprawie mogło być również nierozpatrzenie przez pozwaną reklamacji powoda w terminie 14 dni od jej złożenia. Przedsiębiorstwo energetyczne obowiązane jest, zgodnie z przepisem art. 6c ust 2 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (tekst jednolity Dz. U. z 2012 r., poz. 1059 ze zm.), do rozpatrzenia reklamacji konsumenta w terminie 14 dni od jej złożenia. Przepis ten określa również skutek przekroczenia tego terminu przez przedsiębiorstwo energetyczne, którym jest nakaz uwzględnienia złożonej reklamacji. Oznacza to, iż przedsiębiorstwo energetyczne, naruszając termin 14 dni obowiązane jest do uwzględnienia każdej reklamacji, a zatem również tej, która jest niezasadna.

Sąd Okręgowy nie podziela natomiast wykładni art. 6 wskazanej ustawy zaprezentowanej przez stronę pozwaną, która twierdzi, że termin 14 dni powinien być liczony od dnia wezwania konsumenta do zapłaty. Takie stanowisko nie jest zasadne. Wskazany art. 6c ust. 2 ustawy nie uzależnia terminu rozpatrzenia reklamacji od daty doręczenia konsumentowi jakiegokolwiek pisma skierowanego do niego przez przedsiębiorstwo energetyczne. Przepis ten wyraźnie i jednoznacznie wskazuje, że reklamacja powinna być rozpatrzona w terminie 14 dni od dnia jej złożenia. Przepis ten jest jasny, a wskazana chwila, od której należy liczyć przedmiotowy termin nie pozwala na inną interpretację. Przepis art. 6c ust. 1 ustawy określa jedynie granice czasowe do kiedy taka reklamacja mogłaby być przez konsumenta złożona.

W niniejszej sprawie, za daty pewne należy uznać 21 listopada 2014 r., a zatem dzień kiedy pozwana potwierdziła przyjęcie reklamacji dotyczącej spornej należności. Tym samym zgodnie z powołanym przepisem reklamacja powinna być rozpatrzona do dnia 5 grudnia 2014 r. Z akt sprawy wynika, że pozwana uchybiła ustawowemu terminowi 14 dni, a zatem niezależnie od zasadności reklamacji, powinna ona być uwzględniona.

Oczywiście bezzasadny jest zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 328 § 2 k.p.c. W judykaturze przeważa pogląd, w myśl którego strona może powołać się na zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia i zarzut taki można ocenić jako zasadny, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wskazanych w art. 328 § 2 k.p.c. zaskarżony wyrok nie poddaje się kontroli instancyjnej (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, oraz z dnia 26 lipca 2007 r., V CSK 115/07). Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie wymagane przez ustawodawcę elementy, w szczególności wskazana została podstawa faktyczna i prawna rozstrzygnięcia. Sąd wskazał, którym dowodom dał wiarę i wyjaśnił przyczyny tego stanowiska. W oparciu o treść uzasadnienia Sąd Okręgowy mógł przeprowadzić kontrolę orzeczenia. Dodać należy, iż zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., mógłby być skuteczny tylko wtedy, gdyby skarżący wykazał, że wadliwości uzasadnienia miały wpływ na wynik sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 1997 r., I PKN 97/97).

Mając zatem na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w wyroku.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800), zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (koszty procesu poniesione przez powoda stanowiła opłata za czynności adwokackie przed Sądem II instancji, w wysokości 600 zł).

Dorota Ciejek Bożena Charukiewicz Krystyna Skiepmo